



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA AUDIENCJA GENERALNA 8 listopada 2017

r. [\[Multimedia\]](#)

Msza św. nie jest przedstawieniem

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Rozpoczynamy dzisiaj nowy cykl katechez, który skoncentruje spojrzenie na «sercu Kościoła», czyli *Eucharystii*. Fundamentalne znaczenie ma dla nas, chrześcijan, dobre zrozumienie wartości i znaczenia *Mszy św.*, byśmy coraz pełniej przeżywali naszą relację z Bogiem.

Nie możemy zapominać o wielkiej liczbie chrześcijan, którzy na całym świecie na przestrzeni dwóch tysięcy lat historii stawiali opór aż do śmierci, by bronić *Eucharystii*; i o tych wszystkich, którzy jeszcze dziś ryzykują życie, by uczestniczyć w niedzielnej *Mszy św.* W 304 r., w okresie prześladowań za panowania Dioklecjana grupa chrześcijan z północnej Afryki uczestniczyła w *Mszy św.* odprawianej w domu. Zostali oni odkryci i aresztowani. Rzymski prokonsul podczas przesłuchania zapytał, dlaczego to robili, choć wiedzieli, że jest to absolutnie zabronione. A oni odpowiedzieli: «Bez niedzieli nie możemy żyć», co znaczyło: jeśli nie możemy odprawiać *Eucharystii*, nie możemy żyć, nasze życie chrześcijańskie zamarłoby.

W istocie Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym» (J 6, 53-54).

Tamci chrześcijanie z północnej Afryki zostali zabici, ponieważ odprawiali *Eucharystię*. Zostawili świadectwo, że można zrezygnować z życia ziemskiego dla *Eucharystii*, bo ona daje nam życie wieczne, pozwalając nam uczestniczyć w zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią. Świadectwo to skierowane jest do nas wszystkich i wymaga odpowiedzi na pytanie, co znaczy dla każdego z nas uczestnictwo w Ofierze *Mszy św.* i przystępowanie do Stołu Pańskiego. Czy szukamy tego źródła, z którego «tryska woda żywa» dla życia wiecznego, czyniąca z naszego życia duchową ofiarę uwielbienia i dziękczynienia, a z nas jedno ciało z Chrystusem? Taki jest najgłębszy sens świętej

Eucharystii, która oznacza «dziękczynienie»: dziękczynienie Bogu Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu, który nas przyjmuje i przemienia w swojej komunii miłości.

W najbliższych katechezach chciałbym dać odpowiedź na kilka ważnych pytań odnośnie do Eucharystii i Mszy św., by odkryć na nowo lub odkryć, w jaki sposób poprzez tę tajemnicę wiary jaśniej miłość Boga.

Soborem Watykańskim II powodowało mocne pragnienie, by prowadzić chrześcijan do zrozumienia wielkości wiary i piękna spotkania z Chrystusem. Z tego powodu konieczne było przeprowadzenie, pod kierownictwem Ducha Świętego, odpowiedniej odnowy liturgii, ponieważ Kościół nieustannie nią żyje i dzięki niej się odnawia.

Głównym tematem, który uwypuklili ojcowie soborowi, jest formacja liturgiczna wiernych, niezbędna dla prawdziwej odnowy. I właśnie również to jest celem cyklu katechez, który dzisiaj rozpoczynamy: coraz lepsze poznawanie wielkiego daru, który Bóg nam dał w Eucharystii.

Eucharystia jest wspaniałym wydarzeniem, w którym Jezus Chrystus, nasze życie, się uobecnia. Uczestniczenie w Mszy św. «jest przeżywaniem jeszcze raz męki i odkupieńczej śmierci Pana. Jest to teofania: Pan uobecnia się na ołtarzu, by być ofiarowany Ojcu za zbawienie świata» (*Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty, 10 lutego 2014 r.*). Pan jest tam z nami, jest obecny. Często my idziemy tam, patrzymy na rzeczy, rozmawiamy między sobą, kiedy kapłan sprawuje Eucharystię... i nie celebруем przy Nim. A to jest Pan! Gdyby dziś przyszedł tutaj prezydent Republiki lub jakaś osoba bardzo ważna w świecie, z pewnością wszyscy chcielibyśmy być blisko tej osoby, chcielibyśmy się z nią przywitać. Pomyśl: kiedy idziesz na Mszę, tam jest Pan! A ty jesteś rozproszony. To jest Pan! Musimy o tym myśleć. «Ojczy, ale Msze są nudne». — «Co ty mówisz, Pan jest nudny?» — «Nie, nie, Msza św. nie, księża». — «A to niech się nawrócą księża, ale tam jest Pan!». Rozumiecie? Nie zapominajcie o tym. «Uczestniczenie w Mszy św. jest przeżywaniem jeszcze raz męki i odkupieńczej śmierci Pana».

Spróbujmy zadać sobie teraz kilka prostych pytań. Na przykład, dlaczego na początku Mszy św. robi się znak krzyża i odmawia akt pokuty? I tu pragnę otworzyć jeszcze jeden nawias. Czy widzieliście, jak dzieci robią znak krzyża? Nie wiesz, co robią, czy to znak krzyża, czy rysunek. Robią tak [robi chaotyczny gest]. Trzeba uczyć dzieci robić dobrze znak krzyża. Tak zaczyna się Msza św., tak zaczyna się życie, tak zaczyna się dzień. To znaczy, że zostaliśmy odkupieni przez krzyż Pana. Patrzcie na dzieci i uczyć je dobrze robić znak krzyża. A po co są czytania podczas Mszy św.? Dlaczego w niedzielę są trzy czytania, a w inne dni dwa? Dlaczego tam są, co oznacza czytanie mszalne? Dlaczego się je czyta i co mają do rzeczy? Albo też, dlaczego w pewnym momencie kapłan, który przewodniczy celebrze, mówi: «W górę serca»? Nie mówi: «W górę wasze telefony, żeby zrobić zdjęcie»! Nie, to brzydka rzecz! I powiem wam, że mnie to bardzo zasmuca, kiedy odprawiam Mszę św. tutaj na placu albo w Bazylice i widzę wiele podniesionych do góry telefonów, nie tylko wiernych, ale i księży, a nawet biskupów. Ależ proszę! Msza św. to nie

przedstawienie: to spotkanie z męką i zmartwychwstaniem Pana. Dlatego kapłan mówi: «W górę serca». Co to znaczy? Pamiętajcie: żadnych telefonów.

Bardzo ważny jest powrót do fundamentów, odkrycie na nowo tego, co istotne, poprzez to, czego można dotknąć i zobaczyć w celebrowaniu sakramentów. Prośba apostoła św. Tomasza (por. *J* 20, 25), żeby mógł obejrzeć i dotknąć rany po gwoździach na ciele Jezusa, jest pragnieniem, by móc w jakiś sposób «dotknąć» Boga, by w Niego uwierzyć. To, o co św. Tomasz prosi Pana, jest tym, czego wszyscy potrzebujemy: zobaczyć Go i dotknąć, by móc Go rozpoznać. Sakramenty odpowiadają na tę ludzką potrzebę. Sakramenty, a celebrowanie eucharystyczne w sposób szczególny są znakami miłości Boga, uprzywilejowanymi drogami do spotkania z Nim.

I tak, poprzez te katechezy, które rozpoczynamy dzisiaj, chciałbym odkryć na nowo razem z wami piękno, które kryje się w celebrowaniu eucharystycznym i które, po jego odsłonięciu, daje pełny sens życiu każdego. Niech Matka Boża nam towarzyszy na tym nowym etapie drogi. Dziękuję.

Do Polaków:

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. W najbliższą niedzielę z inicjatywy Konferencji Episkopatu Polski i Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie już po raz dziewiąty będziecie obchodzili w Polsce Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym, wspierając duchowo i materialnie braci i siostry na Bliskim Wschodzie. Niech wasze modlitwy i ofiary będą dla nich konkretną pomocą i znakiem łączności ze wszystkimi, którzy cierpią dla imienia Chrystusa na całym świecie. Wam tu obecnym i waszym bliskim, szczególnie redakcji i słuchaczom Radia Katowice, które obchodzi w tym roku 90-lecie swego istnienia, z serca błogosławię.